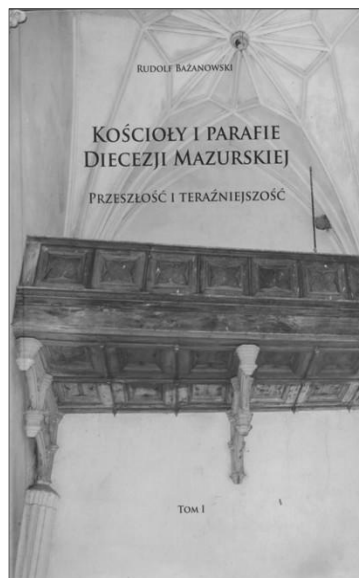


**Rudolf Bażanowski,  
Kościoły i parafie Diecezji Mazur-  
skiej. Przeszłość i teraźniejszość.  
Historia kościołów i parafii ewange-  
lickich w zarysie ze szczególnym  
uwzględnieniem ich losów po 1945  
roku,**

Olsztyn 2019, t. 1, ss. 416; t. 2, ss. 399.

W historii naszego Kościoła nie brakuje duchownych, którzy w możliwie skrupulatny sposób pragnęli zbadać i uwiecznić drukiem dzieje swoich parafii i kościołów. Do tej godnej pochwały tradycji nawiązuje omawiane dzieło. Jest owocem pracy księdza, który od ponad czterdziestu lat związany jest bezpośrednio z tym obszarem – jako duszpasterz w Kętrzynie na Mazurach (1978-1997), w warmińskim Olsztynie (1997-2018) i w latach 1991-2018 jako zwierzchnik diecezji; obecnie na emeryturze. Z tym większym zainteresowaniem sięgamy po książkę. Zaskoczenie pierwsze, to okładka obu tomów: przedstawiająca ten sam motyw, ale – jak odkrywamy – oglądany z dwóch punktów widzenia. Nie jest to widok jak z turystycznego folderu – empora pałacowej kaplicy zachowała refleksy świetności, lecz dostrzegalne są ślady długoletniego zapomnienia. Lektura okaże, czy jest to trafna metafora losów tutejszych społeczności ewangelickich.

Tom pierwszy rozpoczyna wstęp zawierający zwięzły rys historyczny i omawiający założenia pracy, która z uwagi na obecny kształt granic diecezji omawia nie tylko 230 parafii ewangelickich istniejących do 1945 r. na terenie



przyznanej Polsce po II wojnie światowej południowej części byłych niemieckich Prus Wschodnich (poprzednio Prus Książęcych względnie Elektorskich), ale również okolice Elbląga (historycznie Prusy Zachodnie, za czasów I Rzeczypospolitej Prusy Królewskie), a ponadto obszar województwa podlaskiego, łącznie zatem aż 330 historycznych jednostek administracji kościelnej. Myślę, że dla czytelnika spoza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, któremu tematyka mazurska nie jest na co dzień bliska, wprowadzenie wymagałoby uzupełnienia o dzieje powojenne, złożoną kwestię narodowościową i językową oraz syntetyczny opis dzisiejszego stanu diecezji. Ważne natomiast, że wykorzystano dokumenty z Archiwum Państwowego oraz przede wszystkim zasoby Archiwum Diecezji Mazurskiej w Olsztynie, ponadto zbiory kościelne i państwowe w Warszawie i w Berlinie. Jak Autor przyznaje, wynika z tego różny stopień szczegółowości przy omawianiu poszczególnych parafii. Słusznie wyłączono z obszaru zainteresowania losy kościołów po przejęciu większości z nich przez Kościół rzymskokatolicki czy na inne cele.

W tomie pierwszym omówiono w porządku alfabetycznym 184 miejscowości, od Asun do Olszewa, a w tomie drugim – 149 dalszych, poczynając od Olsztyna. Jak przyznaje Autor, jedną z podstaw opracowania było monumentalne dzieło Waltera Hubatscha z 1968 r.<sup>1</sup>, natomiast zbliżony zestaw widoków można porównać w albumie wydanym w 2018 r. przez ks. Krzysztofa Bielawnego<sup>2</sup>. Omawiając poszczególne parafie, Autor podaje dawne nazwy miejscowości (o ile przed 1939 r. nie leżały na terytorium państwa polskiego), zwięzły zarys dawnej historii kościoła i parafii oraz losy po 1945 r. Nie ukrywa faktów trudnych, choć znanych, jak przejmowanie świątyń ewangelickich przez przybywających osadników wyznania katolickiego, misjonarzy metodystycznych, ale także przez prawosławnych (np. Banie Mazurskie). Pozostawione bez komentarza wypisy archiwalne podkreślają dramatyzm przemian politycznych i demograficznych w regionie, związanego z tym zmniejszania się liczebnego

---

<sup>1</sup> W. Hubatsch, *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreussens*, Bd. 1–3, Göttingen 1969.

<sup>2</sup> K. Bielawny, *Świątynie ewangelickie dawniej i dziś w byłych Prusach Wschodnich*, Olsztyn 2018. Por. *ibid*, *Kościół Ewangelicko-Augsburski na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej w spojrzeniu historyczno-ekumenicznym*, Olsztyn 2008, opracowanie pisane z katolickiego punktu widzenia, korzystające również z materiałów pozostałych z archiwów peerelowskiej SB, rec. Dominik Krysiak, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2010, t. 1, s. 87–92, <http://bazhum.muzhp.pl/czasopismo/328/?idvol=839> [dostęp 31.12.2020].

stanu parafii, często prowadzącego do całkowitej ich likwidacji oraz postępującą degradację budynków kościelnych, nieraz przedtem z wielkim wysiłkiem odzyskiwanych (np. Baranowo).

Nie miejsce tu na szczegółową recenzję haseł, ale po lekturze nasuwa się kilka spostrzeżeń ogólniejszej natury. Dzieje do 1945 r. przedstawione są w większości lakoniczne i poprawnie, z podaniem podstawowych danych. To, co zdarzyło się później, gdy wschodniopruskie parafie znalazły się w wyniku przegranej wojny rozpetanej przez hitlerowskie Niemcy pod władaniem polskim, też jest typowe: większość majątku została w krótkim czasie przejęta na rzecz Polaków-katolików, w ogromnej części wysiedlonych z przedwojennych Kresów Wschodnich albo uległa zniszczeniu podczas walk lub już po ustaniu działań wojskowych. W przypadku kościołów, które pozostały ewangelickie lub tam, gdzie udało się zdobyć lokale zastępcze, sytuacja również była dramatyczna: były one pozyskiwane, remontowane i zwykle toczyło się życie religijne w wymiarach liczebnych, jakich moglibyśmy dzisiaj tylko pozazdrościć. Lecz wkrótce pojawia się inny wątek: emigracja (Autor nie rozwodzi się nad kwestią narodowej identyfikacji ludności Mazur w pierwszych latach powojennych, ale wiemy, że chodzi o wyjazdy do Niemiec), materialny upadek świątyń, zamykanie, dobrowolne lub wymuszone siłą przejmowanie ich przez katolików. Do tej sytuacji walenie przyczyniły się władze administracyjne czasów PRL, które nie zabezpieczały opuszczanych świątyń lub zamierzały przeznaczyć je na cele świeckie, byle za żadną cenę nie dopuścić do zwiększenia stanu posiadania Kościoła katolickiego drogą legalną. Nieliczne kościoły przejmowały inne wyznania, w tym metodyści, rzadziej państwo adaptowało je na cele świeckie (Dobre Miasto), niektóre rozebrano. Stosunek władz administracyjnych różnego stopnia w okresie PRL do Kościoła i problemu odzyskiwania czy uzyskiwania miejsc kultu religijnego niekiedy bywał pomocny, na ogół obojętny, czasem wrogi, szczególnie w ciągu pierwszej dekady nowej władzy, z żądaniami przenoszenia tzw. niewygodnych duchownych włącznie. Niewygodnych, więc nie dających sobą manipulować. Obraz ten został wsparty pokaźnym wyborem autentycznych dokumentów z epoki. Zabieg ten potęguje dramatyzm wydarzeń i odsłania pokrętne metody działania władzy. Czasem pojawiają się sytuacje zaskakujące, jak dotycząca kościoła w Bryńsku koło Działdowa, formalnie ewangelickiego, z którego jednak właściciele nigdy już po wojnie nie korzystali, ale był i niezmiennie jest dzierzawiony przez parafię rzymskokatolicką. Podobne procesy przebiegały na terenach z czasów II RP, gdzie dla odmiany

większość kościołów albo została zniszczona, albo przejęta, i jedynie w Działdowie oraz w Suwałkach, a później w Białymstoku odrodziło się życie religijne.

Przy doborze dokumentów Autor nie pomija spraw drażliwych, jak konflikty duchownych z własnymi parafianami (Giżycko, s. 156), z metodystami, którzy w okresie tuż po wojnie przejęli duszpasterstwo w szeregu ośrodków (np. Glaznoty), ale też z prawosławnymi, z którymi współużytkowano niektóre ze świątyń. Jak świadczy przykład Pasłęka, nieraz było to wymuszane naciskiem władz państwowych, w świetle ówczesnego prawa będących dysponentem obiektów sakralnych na ziemiach zachodnich i północnych, jako mienia poniemieckiego.

Trafiały się kościoły o znacznej wartości zabytkowej (Górowo Iławeckie), które, mimo odzyskania, w miarę emigracji wiernych niszczały wraz z cennym wyposażeniem, stając się ciężarem dla właścicieli. Niektóre historie przedstawione przez Autora doczekały się dalszego ciągu – i tak kościół w Jezioranach na Warmii, bezpłatnie przekazany po wyjeździe wiernych władzom świeckim, od wielu lat jest świątynią rzymskokatolicką. Szkoda jednak, że nic nie powiedziano o dzisiejszym stanie kaplicy pałacowej w Drogoszach, której fotografie zdobią okładki. Ilustracje z Kętrzyna dotyczą wyłącznie kościoła św. Jerzego, użytkowanego przez katolików, natomiast brakuje fotografii dzisiejszego kościoła ewangelicko-augsburskiego. Zdarzają się hasła, do których nie dołączono ilustracji, nawet jeśli zajmują sporo miejsca (np. Kociołek Szlachecki); z kolei w innych pojawia się nadmiar słabo czytelnych dokumentów archiwalnych (np. Garbno, Kobuły).

O tym, jak szkodliwa była zadziwiająca wszechwładza „urzędów do spraw wyznań” różnego stopnia, niech świadczą koleje wieloletniej odbudowy zabytkowego kościoła w Mrągowie, służącego bardzo licznej parafii, czy kościoła w Wielbarku. Z kolei losy kościołów w Nidzicy uwieńczone zostały rzadko spotykaną wymianą świątyń między katolikami i ewangelikami, nie obejmującą jednak... plebanii. Podobnie ułożyła się sytuacja w Srokowie koło Kętrzyna, gdzie z czasem, już w naszym stuleciu, w jednej z wsi pojawiła się nawet katolicka ekumeniczna kaplica, a także w Węgorzewie i w Zalewie (w tej ostatniej miejscowości do kaplicy prawo rościli sobie również metodyści). Władza ludowa szczególnie obawiała się nabożeństw odprawianych, z braku innych miejsc, w mieszkaniach prywatnych, co wymagało specjalnego zezwolenia, którego często odmawiano. Poznajemy ponadto losy kościołów siłą przejmowanych przez katolików, szczególnie w 1981 r., gdy jeszcze służyły pozostałej

na miejscu ludności mazurskiej, jak na przykład w Szestnie. Później zostały przez nich nabyte, ale atmosfera zagrożenia pozostała na długo. Bywało też tak, jak w Warpunach, gdzie kościół, gdy zabrakło parafian, zamknięto i mimo upływu czasu nadal stoi opuszczony lub jak w Biskupcu Pomorskim, gdzie mimo przejścia kościół niszczeje, czy też jak w Wielbarku – mimo remontu nadal oczekuje na bliżej nieokreślone cele. Także losy diecezjalnego domu opieki w Sorkwicach, „czasowo” rozwiązanego wskutek akcji czynników państwowych, pozostawiają przygnębiające wrażenie. Nawet tam, gdzie ewangelicy sami odbudowali budynki parafialne, pozostawały one własnością państwową z wszelkimi konsekwencjami, w tym z koniecznością płacenia czynszu i niepewnością, czy władze nie zmienią zdania.

Smutne są również powojenne losy kościołów w okolicach Działdowa, więc na obszarze należącym już przed II wojną światową do Polski, przejmowanych i zrujnowanych. Niewiele odbiega to od dziejów kościołów dawnej diecezji wileńskiej, z wyjątkiem odzyskanej świątyni w Suwałkach. Przykre, że po 1945 r. mimo wieloletnich starań nie pozwolono odbudować życia parafialnego w Łomży, upamiętnionej działalnością wybitnych polskich pastorów i konwersją przyszedłego marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z zagadnień szczegółowych: neogotycki kościół w Mikołajkach Pomorskich pow. Sztum z pewnością nie powstał w XVIII w., a raczej około 1900 r. Kościół w Miłomłynie jest neogotycki, poprzedni został rozebrany, a nie przebudowany. W opisie Kisielic (s. 233) znalazła się niejasność – zapewne chodzi o epitafium lub wizerunek fundatora, nie o ołtarz jemu poświęcony, jak wynikałoby z tekstu.

Tom drugi kończą zestawienia. Aneks I obejmuje spis historycznych parafii wschodnio- i po części zachodniopruskich, które znalazły się po II wojnie światowej w granicach państwa polskiego. Nie jest to do końca trafne określenie, bowiem uwzględniono również miejscowości z obecnego obwodu kalinińgradzkiego; z kolei okręg brodnicki i działdowski już przed 1939 r. należały do Polski. Okręg nazwany ilaweckim, to okręg górowski, Ilawa Pruska pozostała na terytorium Federacji Rosyjskiej. Mało jasna jest tabela dotycząca prezentacji wybranych diecezji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w 1938 r., bo poza diecezją wileńską i trzema parafiami diecezji warszawskiej, reszta parafii nie ma wiele wspólnego z tematem książki. Aneks II dotyczy stanu diecezji mazurskiej z lat 1962, 1968 i 2017, przy czym pod ostatnią datą aż 5 filiałów zostało oznaczonych jako nieczynne, nie podano również choćby przybliżonych danych

demograficznych. Zabrakło zestawienia z początku lat 50-tych, przed nastaniem fali wyjazdów do Niemiec. Aneks III zawiera przykłady korespondencji władz kościelnych i administracyjnych z lat 40-tych, w tym memoriał ks. seniora Edmunda Friszkego do władz w Warszawie, opisujący krzywdy, jakich doznawała ludność autochtoniczna od przybywającej na te tereny i ze strony władz lokalnych.

Obszerną bibliografię można uzupełnić o dalsze pozycje dotyczące tak rozległego tematu, w tym do dziś niezastąpioną inwentaryzację dzieł sztuki Prus Wschodnich autorstwa Adolfa Boettichera<sup>3</sup>, także o wydaną staraniem Instytutu Sztuki PAN płytę CD zawierającą obszerny zespół fotografii z dawnych zasobów prowincjonalnego konserwatora zabytków<sup>4</sup> czy o rozdziały autorstwa prof. Grzegorza Jasińskiego i Janusza Mallka w dziele zbiorowym o kościołach luterańskich na ziemiach polskich<sup>5</sup>, wspomnienia ks. Alfreda Jaguckiego<sup>6</sup>, księgę pamiątkową bpa Janusza Jaguckiego, jak też zapis rozmów prowadzonych z byłym biskupem przez Mariusza Piotrowskiego<sup>7</sup>; można przytoczyć więcej prac prof. Janusza Mallka<sup>8</sup>, opracowanie ks. bpa Hausego o Kętrzynie<sup>9</sup>, Ewy Józwiak o rodzie Sachsów<sup>10</sup>; zabrakło materiałów olsztyńskiej sesji reformacyjnej, wydanych pod redakcją Autora książki<sup>11</sup> i konferencji

---

<sup>3</sup> A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, H. 1–9, Königsberg 1891–1899.

<sup>4</sup> *Prusy Wschodnie. Dokumentacja historycznej prowincji. Zbiory fotograficzne Urzędu Konserwatora Zabytków w Królewcu*, oprac. i red. bazy danych Jan Przyppkowski, Warszawa–Wrocław [2006].

<sup>5</sup> *Kościoły luterańskie na ziemiach polskich (XVI–XX w.)*, red. naukowa J. Kłaczkow, cz. 1–3, Toruń 2012.

<sup>6</sup> A. Jagucki, *Mazurskie dole i niedole. Wspomnienia i refleksje z lat pracy na Mazurach*, oprac. E. Kruk, rys. H. Skurpski, Olsztyn 2004.

<sup>7</sup> *Misja, muzyka, Mazury. Księga pamiątkowa z okazji 60. urodzin Biskupa Kościoła Janusza Jaguckiego*, komitet red. P. Anweiler [et al.], Bielsko–Biała 2007; *Biskup, biskupina, bezpieka. Z biskupem Januszem Jaguckim i jego żoną Danutą rozmawia Mariusz Piotrowski*, Giżycko [2015].

<sup>8</sup> Np. J. Małek, *Od Prus do Mazur. Szkice z dziejów Prus, Pomorza, Warmii i Mazur*, Dąbrówno 2016.

<sup>9</sup> P. Hause, *Ewangelicy w Kętrzynie*, Kętrzyn 2017.

<sup>10</sup> E. Józwiak, *Sachsowie – Polacy z wyboru*, Wieluń 2017.

<sup>11</sup> *Reminiscencje Reformacji. Prusy – Mazury 1517–2017*, red. R. Bażanowski, B. Waclawik, Olsztyn 2017.

naukowej w Łomży<sup>12</sup>; można przytoczyć niektóre prace publikowane na łamach „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”<sup>13</sup>, słownik Jana Szturca<sup>14</sup>, prace lokalnych historyków<sup>15</sup>. Zabrakło odniesienia do również opartej na źródłach archiwalnych pracy ks. Krzysztofa Bielawnego, przedstawiającej spojrzenie strony katolickiej<sup>16</sup>. Jednakże muszę podkreślić, że te uchybienia nie umniejszają merytorycznej wartości publikacji. Dalej zamieszczono opis ilustracji archiwalnych, indeks osobowy oraz – w obu tomach osobno – spis miejscowości w nich omawianych. Mapy na wyklejkach obrazują stan ewangelickiej organizacji kościelnej sprzed 1945 r., w 1968 r. i obecny, co mówi więcej niż suche zestawienia statystyczne.

Kompendium biskupa Rudolfa Bażanowskiego powinno znaleźć się w każdej bibliotece naukowej, służąc historykom, historykom sztuki, regionalistom, duchownym. Zostało wydane przez Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie na bardzo dobrym poziomie edytorskim – w sztywnych oprawach i na kredowym papierze, przez co ciężar jest spory, cena niemała, ale jakość ilustracji dobra (jedynie część reprodukcji materiałów archiwalnych zamieszczono w skali zbyt malej). Otrzymaliśmy dzieło tym cenniejsze, że tyle miejsca po-

---

<sup>12</sup> *Ewangelicy na północno-wschodnim Mazowszu w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. Michał Gnatowski, Łomża 2006.

<sup>13</sup> J. M. Arszyńska, *Zachowane nowożytny wyposażenie ewangelickich kościołów Diecezji Mazurskiej*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 9, 2015, s. 62–83; G. Jasiński, *Neopietyzm a postawy narodowe. Ruch gromadkarski na Mazurach w XIX i XX w. (do 1956)*, cz. 1, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 8, 2014, s. 108–134; cz. 2, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 9, 2015, s. 84–114; tenże, *Obrazy z życia mazurskich ewangelików w 1946 roku*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 11, 2017, s. 55–69; K. M. Różański, *Zarys dziejów parafii luteranckiej w Białymstoku do I wojny światowej*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 8, 2014, s. 84–107; tenże, *Zarys dziejów parafii luteranckiej w Białymstoku od I do II wojny światowej*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 9, 2015, s. 133–149; tenże, *Duchowni luteranckcy w Białymstoku od I wojny światowej do likwidacji parafii w 1978 roku*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 10, 2016, s. 75–84; tenże, *Życie społeczne parafii luteranckiej w Białymstoku od I do II wojny światowej*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 11, 2017, s. 41–54; T. Stegner, *Przyjaciel marszałka Józefa Piłsudskiego pastor Kacper Mikulski (1840–1935)*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. 3, 2009, s. 87–95.

<sup>14</sup> J. Szturc, *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI–XX w.*, Bielsko-Biała 1998.

<sup>15</sup> Np. M. Dzimira, *Kościół ewangelicko-augsburski w Lidzbarku*, Lidzbark 2003; J. Wultański, *Historia ewangelicyzmu brodnickiego*, Brodnica 1998.

<sup>16</sup> K. Bielawny, *Kościół ewangelicko-augsburski na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej w spojrzeniu historyczno-ekumenicznym*, Olsztyn 2008.

święcono tematyce powojennej, nie ukrywając ciemnych stron egzystencji Kościoła i ludności miejscowej w czasach PRL-u. Szeroko wykorzystano dokumenty archiwum diecezjalnego. Ich treść jest z reguły przygnębiająca, aż chciałoby się prosić o więcej materiałów dotyczących pozytywnych stron rozwoju życia religijnego w tamtych licznych parafiach. Niemniej, jest to obraz prawdziwy i tym większa chwała i podziękowanie dla długoletniego rządcy diecezji, iż w sposób wnikliwy i szczerzy podjął się wielkiej pracy, której efekt możemy podziwiać<sup>17</sup>. Niestety, książkę trudno nabyć, w marcu 2020 r. była dostępna jedynie na stronie internetowej Antykwariatu Mazurskiego Waldemara Mierzwy w Olsztynku.

Jerzy Domasłowski

---

<sup>17</sup> Badania zaowocowały kolejnym obszernym tomem: R. Bażanowski, *Kalendarium Diecezji Mazurskiej 1945–1991*, Olsztyn 2020.